

## Wpływ ruchu na rozwój mowy dziecka

Rozmowa z dr Iwoną Michalak-Widerą

B.S:

Jest to dla mnie niebywale interesujące, gdyż zajmuje mnie rozwój przez taniec, a tu okazuje się, że jest jeszcze ciekawiej... ruch i mowa?

I.M-W:

Ruch jest ściśle związany z rozwojem mowy.

Rzeczywiście mowa wiąże się z dbałością o wszystko co wytwarza mowę. Mechanizm wytwarzania mowy, artykulacja fali dźwiękowej.

Mową dziecka jest; krzyk, płacz, to są pierwsze „słowa dziecka”. Dziecko porusza całym swoim małym ciałem i to jest konieczne dla jego prawidłowego rozwoju.

Rzeczywiście ruch idzie w parze z rozwojem mowy. Jeśli dziecko rusza się zbyt mało istnieje prawdopodobieństwo kłopotów z mową.

By rozwijać mowę należy rozwijać dziecko ruchowo, to musi być całościowe postępowanie. Ważne jest, by dziecko zapoznało się z własnym schematem ciała. Jak? Przez, mam nadzieję zawsze żywe społecznie śpiewanki dla dzieci np. *Gotowała sroczka...* rodzic śpiewa dziecku, dotyka jego paluszków, dziecko zaczyna kojarzyć i z czasem nazywać części swojego ciała. Onomatopeje, potwierdzone ruchem np., *rozpędzony*

(brum...brum...), a następnie hamujący (pii...)samochodzik. Zabawa, zabawa i jeszcze raz zabawa. Potrzebny jest czas, by dziecko nauczyło się układać swoje narządy mowy do pełnych wypowiedzi mowy z dużą prędkością. Najpierw musi być to wypracowane metodą zabawy- ruchy języka i warg. Ćwiczymy onomatopeje, bo to pierwsze słowa i wypowiedzi dziecka. Ruchem dziecko odgrywa to co się dzieje. *Pląsy, przedszkolne zabawy w kręgu, wyliczanki...* to co dzieciom bliskie było od zawsze.

W tej chwili dorośli postępują tak jakby czasu nie było, jakby gonili czas, ale po co?

Nie da się przeskoczyć faz rozwoju dziecka, trzeba cierpliwie ćwiczyć wyliczanki, piosenki i wierszyki, by pojawiła się mowa.

B.S

Nikt nie wymaga, by neonatus jeździł na rowerze, to oczywiste, a często wymaga się od dziecka, by operowało pełnymi zdaniami i w wieku trzech lat uczyło się czytać...

I.M.-W

Bywa i tak.

Niepokojące jest dla mnie jako logopedy, gdy dziecko trzyletnie prawidłowo rozwijające się jest niezrozumiałe dla otoczenia. Niektóre trzylatki o nieharmonijnym rozwoju wypowiadają zaledwie kilka dźwięków. Terapię zaczynamy onomatopei, przez proste wyrazy jedno i dwu sylabowe. Warto dbać o dostarczenie dzieciom wielu odgłosów z natury, odgłosów codziennych, należy pamiętać przy tym o ruchu. Każdej zabawie z dzieckiem winny współuczestniczyć: słowa i ruch.

notowała Barbara Spierzak